

# Estetyka sprzed lat

Na pierwszy rzut oka nowe Epic 5 przypominają dawne modele Eposa. Po bliższym przyjrzeniu się stwierdzamy, że faktycznie stylistycznie nawiązują do tradycji końca lat 80.

**P** rzed laty firma Epos radziła sobie całkiem nieźle, a jej kolumny z serii ES cieszyły się dużą popularnością. Były to konstrukcje dobrze pomyślane i zaprojektowane, wyróżniały się pięknie wykończoną drewnianą obudową oraz czarnym panelem frontowym. Teraz, prawie 20 lat później, testowany model Epic 5 mocno przypomina z zewnątrz kolumny ze wspomnianej serii ES. Podobnie jak i inne współczesne produkty, które sięgają do estetyki sprzed lat, Eposy przypominają je tylko z zewnątrz, a wewnątrz różnią się zasadniczo.

W skład serii Epic wchodzi dwa modele podstawkowe – Epic 1 i Epic 2 oraz podłogówki Epic 5. Największe z nich (Epic 5) to dwuipółdrożne konstrukcje wolnostojące z parą 6,5-calowych polipropylenowych przetworników nisko-średniotonowych oraz 1-calowym głośnikiem wysokotonowym. Ten ostatni jest sporym zaskoczeniem, bo to pierwsza miękka kopułka wyprodukowana przez Eposa. Zaprojektowano ją tak, by oferowała wysoką skuteczność oraz by doskonale komponowała się z całkowicie czarnym panelem frontowym. Obudowy są wentylowane portem bas-refleksu umieszczonym na tylnym panelu, acz wydaje się, że jest on wykorzystywany bardzo umiarkowanie, co pozwala uniknąć charakterystycznego „dudnienia”. Epos rekomenduje ustawianie kolumn minimum 10cm od tylnej ściany, ale z naszych doświadczeń wynika, że nie trzeba się sztywno trzymać tych zaleceń. Producent deklaruje również imponującą skuteczność – 92dB, acz są to kolumny o impedancji 4Ω. W rzeczywistości Epic 5 faktycznie okazały się łatwe do napędzenia, osiągały również swobodnie, niezbyt przyjazne dla sąsiadów, poziomy głośności bez szkodliwych zniekształceń dźwięku.

## Audiofilski panel

Przód kolumn jest dość specyficzny. Epic 5 są dostarczane do klienta z 'audiofilskim' panelem frontowym o lekko błyszczącej powierzchni, na którym nie ma możliwości montażu maskownicy. Jednakże w kartonie znajdują się narzędzia umożliwiające zdjęcie

tego frontu i montaż, oczywiście również dostarczonego, frontu z maskownicą. Nasze odsłuchy przeprowadzaliśmy z zamontowanym 'audiofilskim' frontem. Błyszcząca powierzchnia tego panelu sprawia, że Epic 5 to jedne z najefektywniej wyglądających kolumn, jakie ostatnio widzieliśmy. Przy wysokości niecałego metra (razem z podstawą) mają one odpowiednie proporcje i są elementem, który łatwo wkomponuje się w wyposażenie niemal każdego pokoju. Co prawda obudowę pokryto już nie naturalnym fornirem, jak u poprzedników, tylko okleiną winylową, ale trzeba przyznać, że w tej cenie Eposy są wykończone bardzo dobrze.

## DETALE

**PRODUKT**  
Epic 5  
**RODZAJ**  
Kolumny podłogowe  
**CENA**  
3.600 zł (za parę)  
**WAGA**  
19,7 kg  
**WYMIARY**  
(SxWxG)  
286x980x380 mm  
**NAJWAŻNIEJSZE CECHY**  
• Konstrukcja dwuipółdrożna  
• Miękka kopułka  
• 2 polipropylenowe głośniki nisko-średniotonowe  
• Wymienny panel przedni  
**DYSTRYBUCJA**  
Audio System  
www.audiosystem.com.pl

## Pełne pasmo

Brzmienie testowanych kolumn ustawionych ok. 15–20 centymetrów od tylnej ściany (według nas było to ustawienie optymalne) i delikatnie skręconych do środka okazało się imponujące. Najbardziej uderzyło nas bardzo wyrównane, spójne pasmo – od samej góry aż do najniższego basu. Zastosowana miękka kopułka spisuje się bardzo dobrze. Nawet na najwyższych poziomach głośności nie usłyszeliśmy żadnej twardości czy zniekształceń. Eposy potrafią również nieco „wygładzić” słabsze od strony technicznej nagrania, ale przy tych dobrych nie gubią żadnych szczegółów.

## Fantastyczna barwa

Testowane kolumny pięknie oddają barwę zarówno wokali, jak i instrumentów. Szarpnięcia strun, uderzenia klawiszy fortepianu brzmią bardzo namacalnie, ze świetnymi wybrzmieniami. Wokale są bardzo czyste i wyraźne, co pozwala je śledzić bez wysiłku. Scena również jest mocną stroną Eposów, które nawet w bardzo gęstych nagraniach są w stanie oddać w miarę precyzyjną lokalizację każdego z muzyków w otaczającej go przestrzeni. Jak na swoją wielkość, Epic 5 dość oszczędnie operują basem, zwłaszcza w porównaniu z konkurentami z tej samej półki cenowej. Ale jeśli bas jest detaliczny, różnorodny, to niewielką utratę detali w najniższych rejestrach łatwo wybaczyć. Nie zauważyliśmy również „ciągnięcia się” niskich tonów, nawet w utworach z dużą ilością basu, co tylko pogłębia poczucie niezwyklej spójności całego pasma. Timing to dość subiektywna kwestia, różnie oceniana przez różne osoby, ale naszym zdaniem można ten element zaliczyć do mocnych stron Eposów.

## Rozrywka

Najważniejszą cechą brzmienia Epic 5 jest to, że zawsze grają we wciągający, dający ogromną przyjemność słuchania sposób. To kolumny, które bardzo łatwo polubić i z którymi bez problemu można żyć, ciesząc się sposobem, w jaki prezentują muzykę i dla których trudno byłoby znaleźć konkurencję w tym przedziale cenowym. Jeśli dodamy do tego świetny wygląd, solidne wykonanie i wykończenie plus łatwość ustawienia w pokoju, to otrzymamy godnych następców modeli z serii ES, których bez wahania polecamy. **HFC**



## HI-FI CHOICE WERDYKT

**JAKOŚĆ DŹWIĘKU**  
★★★★★

**PLUSY:** Piękne wykonanie i żywy, wciągający dźwięk

**JAKOŚĆ/CENA**  
★★★★★

**MINUSY:** Bas nie schodzi tak nisko, jak u niektórych konkurentów

**JAKOŚĆ WYKONANIA**  
★★★★★

**OGÓLEM:** Świetnie brzmiące, solidnie wykonane kolumny sprawiające dużą przyjemność ze słuchania muzyki

**WYSTEROWANIE**  
★★★★★

**OCENA OGÓLNA**

